

W tych dniach Maryja wybrała się w drogę i spiesząc się poszła w górskie okolice, do pewnego miasta judzkiego. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, podskoczyło dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. I zawołała donośnym głosem: "Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc Twojego łona! Czemu zawdzięczam to, że matka mojego Pana przychodzi do mnie? Gdy tylko usłyszałam Twoje pozdrowienie, podskoczyło z radości dziecko w moim łonie. Szczęśliwa jest Ta, która uwierzyła, że wypełnią się słowa powiedziane Jej przez Pana".

Łk 1, 39-45

Modlitwa przygotowawcza: Proszę Cię Boże, aby wszystkie moje myśli, zamiary i czyny były w sposób czysty skierowane ku służbie i chwale Twojego Boskiego Majestatu.

Wyobrażenie: przeniosę się trawiastą polaną na zboczach gór. Dzień dopiero się budzi, zza szczytów przebijają się pierwsze promienie słoneczne. Powietrze jest rześkie. Popatrzę na przyrodę, która mnie otacza.

Prośba: o ożywienie wiary

1. Maryja nie czekała na zaproszenie swojej krewnej. W sytuacji, kiedy wydawałoby się bardziej słuszne, skupienie uwagi na sobie, na własnych potrzebach, Ona wyszła ze swojego świata. Nie zniechęciła Jej perspektywa długiej drogi, trudnych warunków. Wyruszyła na spotkanie, aby wspólnie z bliską osobą przeżywać ważne chwile.

Jaką postawę ja przyjmuję? Czy szukam osób, z którymi mogę się podzielić swoimi przeżyciami, doświadczeniem, wiedzą, planami na przyszłość,...? Czy dostrzegam, że moje zainteresowanie, może być dla kogoś bezcenne w tym momencie? Kto ze mną dzieli istotne momenty mojego życia? Czy doceniam czyjąś obecność?

2. Elżbieta z wielką radością wita Maryję. Z pokorą przyjmuje Boży dar. To, czego Bóg dokonał w sercu Maryi umacnia Jej wiarę, ożywia. Jak Bóg przychodził do mnie w ostatnim czasie? Jakie sytuacje pozwalają mi wierzyć w Jego obecność? Czy zauważam już owoce spotkania z Nim?
3. Postawa otwartości Maryi zaowocowała pragnieniem służby. Co mi przeszkadza otworzyć się na Boga, na drugiego człowieka, zauważyć jego potrzeby? Żywa wiara, wprowadza w życie jakieś dobro. Przyjrę się swoim uczynom. Co powinienem teraz uczynić ze względu na miłość do Boga?

Rozmowa końcowa: porozmawiam z Jezusem jak z przyjacielem o tym, co wydarzyło się podczas tej medytacji

Modlitwa na zakończenie: Ojcze Nasz